



W niedzielę 6 listopada 2011 r. w kościele pw. św. Kazimierza o godzinie 10.45 odbyła się

msza św. w intencji pracowników, wolontariuszy i dobroczyńców naszego hospicjum. Przede wszystkim modliliśmy się za osoby, które odeszły, ich rodziny i bliskich.

W minionym roku odeszło od nas 30 osób, którymi opiekowaliśmy się w terminalnym okresie ich choroby.

Przyszli prawie wszyscy bliscy, których zaprosiliśmy na mszę św.

To nasza tradycja, bo od początku naszej działalności tj. od pięciu lat co roku na mszy rocznicowej modlimy się za naszych podopiecznych, którzy aktualnie są pod naszą opieką i za tych którzy już odeszli.

W tym roku msza św. miała szczególnie uroczysty charakter. Ksiądz proboszcz Waldemar Gasztkowski, celebrujący ofiarę mszy św., przybliżył wiernym sens naszej posługi. To powinno przekonać rodziny chorych, że chcąc ulżyć cierpieniom bliskich, nie będą bały się słowa "hospicjum". Poproszą nas o pomoc przy opiece nad chorym nowotworowym w momencie, kiedy leczenie się zakończyło i jest potrzebna medyczna opieka paliatywna.

Po mszy św. zaprosiliśmy rodziny na kawę do Tanowa, gdzie miejmy nadzieję, szybko powstanie nasze hospicjum stacjonarne.

W czasie takiego spotkania mamy okazję zapytać rodziny jak radzą sobie z żałobą, czy możemy pomóc np. aranżując spotkanie z naszą psycholog Beata Kalską. W każdy czwartek od godziny 16.00 do 18.00 dyżuruje Kinga Wolny koordynator, która czeka na Państwa tak, jak czeka się na dobrych i miłych znajomych.

